



Na drugim końcu świata rozumiałem, że pomaganie innym jest drogą, którą powinienem iść – mówi Maciek, były gitarzysta rockowy.

JOANNA SKOWROŃSKA

# Polak w Chinach po angielsku

W każdym zakątku globu język angielski uważany jest za klucz otwierający drzwi do świata. Maciek Koterba uczy go na chińskiej prowincji w szkole w Anyue. Jest to duży, nowoczesny budynek dla około 5000 dzieci. Wyobrażenie o warunkach pracy daje informacja, że klasy, w których uczy liczą od 50 do 56 uczniów.

– Trzeba być niezłym performerem – komentuje Maciek to „przeludnienie”. W pracy pomaga mu przeszłość gitarzysty kapel rockowych. Często przynosi do klasy gitarę i uczy piosenek. Trudno utrzymać uwagę tak dużej grupy uczniów, zwłaszcza że zajęcia w szkole kończą się po 21.00. Maciek z uznaniem mówi o ciężkiej pracy swoich uczniów i zastanawia się, czy mają szansę osiągnąć rezultaty podobne do tych, jakie osiągają dzieci w innych krajach.

## Cena nauki

Szkola w Anyue, nauka angielskiego, kariera, to już „nowe Chiny”. Pośród okalających miasto pól ryżowych czas stoi w miejscu. W większych szkołkach, których wyglą

i wyposażenie nie zmieniły się od początku ubiegłego wieku, nikt nie uczy dzieci angielskiego. Szkoły w Chinach są płatne i wielu rodzin nie stać na naukę dzieci. Wysokość czynszu zależy od wielu czynników i może wynosić na przykład 30 000 Yuanów (ok. 7 500 \$) rocznie w dobrej szkole w Pekinie, lub 250 Yuanów w wiejskiej szkole w powiecie Anyue. Jednak nawet tak skromny wydatek dla wielu rodzin z regionu jest ponad siły.

Nie dawało to Maćkowi spokoju i w końcu stało się treścią jego „drugiego życia”. W czerwcu 2003 uruchomił stronę [www.choicetochoose.org](http://www.choicetochoose.org), i powołał organizację zajmującą się pomocą dzieciom z najuboższych rodzin. Celem Choice to Choose jest zapewnienie im dostępu do edukacji. Maciek zbiera informacje, poszukuje rodzin, które są w potrzebie i znajdują sponsorów, którzy gotowi są płacić za naukę ich dzieci.

Na razie sam jest głównym sponsorem Choice to Choose. Spośród wytypowanych dotychczas 28 dzieci, wspieranych jest 21,

z czego 15 przez Maćka. Organizacja nie jest jeszcze zarejestrowana i sponsorami są w większości przyjaciele Maćka, ludzie, których zdołał zarazić swoim entuzjazmem. Zarejestrowanie jej w Chinach okazało się trudne – Maciek ma nadzieję, że Choice to Choose uzyska status prawny w Polsce. Organizacja ma profesjonalną stronę internetową i profesjonalne metody działania, ponieważ zarówno Maciek, jak i pracująca z nim jego żona mają doświadczenie wyniesione z pracy w organizacjach charytatywnych.

## Prosty pomysł

Maciek trafił do Chin jako wolontariusz Humana People to People i pracował w prowincji Yunan przy rekrutacji wolontariuszy do pracy w tamtejszych szkołach. Jednak zniechęcił się do Humany. Czuł, że wiele jego pracy idzie na marne, zdarzało się, że zachęcenie przez niego ludzie odchodzili rozczarowani. Organizacja wydawała mu się skostniała. Gdy dwa lata temu otrzymał pracę w Anyue odszedł z Humany, a po